

W numerze między innymi:

- Projekt edukacyjny *Biała na Podlasiu - poznaj i pokochaj*
- *Okablowani* - felieton
- Co nam radzi kosmetyczka...
- Jak złowić ducha, czyli historia mrożąca krew
- Komiks po podlasku
- HOP i BĘC
- Fotokonkurs

Wystawą fotografii i prac poświęconych tradycjom Podlasia uczniowie podsumowali projekt edukacyjny *Biała na Podlasiu - poznaj i pokochaj*. Zwiedzaniu wystawy towarzyszyły dźwięki muzyki podlaskiej kapeli pana S. Marczyka. W specjalnym dodatku do *Patataja* uczestnicy projektu zamieścili ciekawe materiały o regionie. Efektem wspólnej pracy będzie konkurs wiedzy o Białej dla gimnazjalistów w przyszłym roku szkolnym.



Michał Archanioł Fot.



Zamek Radziwiłłów w Białej Podl. Fot.

„OKABLOWANI”

Wielu uczniów w naszej szkole nosi słuchawki na uszach lub szyi (zastanawia mnie, czy noszą je bo to modne, czy nie mogą nawet na chwilę rozstać się z ulubionymi dźwiękami?) Niektóre z nich rozmiarami przypominają spodki. Jeżeli ze słuchawek (i to obu) rzeczywiście płynie muzyka, można to zrozumieć. Czasem jednak „meloman” ma w uchu tylko jedną milczącą słuchawkę (wtedy o wyrozumiałość jest ciężko). Zastanawiam się, czy jest to uczeń, czy też funkcjonariusz BOR-u...

Wydaje mi się, że przez kilka godzin można obejść się bez muzyki. Ja wolę porozmawiać, pożartować, przejrzeć notatki przed lekcją. Muzyka relaksuje i uczniowie w ten sposób odprężają się przed następnymi zajęciami (słuchając jednak niektórych kawałków, zaczynam w to też wątpić). Ale czy można mówić o odprężeniu, gdy wielkie jak talerze słuchawki unieruchamiają szyję? Może jednak większość nosi je, bo to modne, nosi je np. zamiast łańcuszka? Osobiście uważam, że kabelek z plastikowymi kulkami uroku nie doda i nie jest dobrym dodatkiem do ubrania. Poza tym, warto czasem zdjąć słuchawki i przemówić ludzkim głosem. Może nie jest to tak relaksujące i przyjemne jak słuchanie muzyki, ale z pewnością nie niszczy nam słuchu. Przeżyjemy szok, gdy dowiemy się, że matka natura w przyrodzie też jej nie poskąpiła. Lecz jeżeli to kogoś naprawdę pasjonuje, to dobrze (możliwe, że świat doczeka się drugiego Bethovena).

Dominika Dorosz

Patataj się śmieje

• Fraszka to krótki, żartobliwy utwór zakończony piętą.

• Jurand zdenerwował się, gdy zamiast Danusi Krzyżacy pokazali mu niepełno umysłową dziewczynę.

• Zygryd powiesił się, ponieważ zżerało go sumienie.

• Zośka bez problemu umiał sobie poradzić, co odwdzińczyło mu się w dalszej części utworu.

• Moim zdaniem trafność słów Leonarda da Vinci jest słuszna.

• Jacek Soplica zagłębił się w alkoholu.



Patataj się śmieje Red.

• „Mądrość jest córką doświadczenia” – ta teza nie do końca jest słuszna, bo przecież możemy mieć wiele córek, lecz nie wszystkie muszą być mądre w przyszłości, a pamiętajmy, że możemy mieć też synów...

• Tym, co różni Cześnika od Raptusiewicza jest temperament.

• Cześnik jest lepszym bohaterem od Rejenta, bo ma lepsze wady niż Rejent.



Sylwia Grzeszczak

Red

Śpiewając o miłości....

Na pewno wielu z was zna Sylwię Grzeszczak. To bardzo utalentowana, młoda artystka. Jej największymi hitami są utwory „Pożyczony” i „Księżniczka”. Sylwia urodziła się 7 kwietnia 1989 roku w Poznaniu. Jest piosenkarką, kompozytorką i autorką tekstów. Przygodę z komponowaniem zaczęła już w 2006 roku. Jej pierwszy album „Ona i On”, który nagrała wspólnie z Liberem, ukazał się w 2008 roku. Również drugi album artystki „Sen o przyszłości” odniósł wielki sukces. Piosenka o tym samym tytule stała się wielkim hitem. Może ze względu na swój młody wiek, Sylwia śpiewa głównie o miłości, zarówno tej dobrej i pięknej, a także tej trudnej. Jej trzeci album „Komponując siebie” również odniósł sukces, a największym przebojem tego roku stała się piosenka „Pożyczony”. Moim zdaniem piosenki Sylwii przekazują co tak naprawdę jest ważne w życiu każdego człowieka. Dlatego mam nadzieję, że jeszcze przez długie lata będziemy mogli słuchać piosenek tej niezwyklej artystki.

Magda

Kosmetyczka radzi

Wielu moich rówieśników ma problemy z trądzikiem. Jak powstaje trądzik?

W okresie dojrzewania hormony pobudzają gruczoły łojowe, wytwarzające łój. Nadmierne produkowany jest przyczyną powstawania stanów zapalnych. Trądzik jest chorobą, która nieleczona pozostawia głębokie blizny. Nie zatuszuje ich żaden makijaż.

Czy trądzik jest poważną dolegliwością?

Dla młodych ludzi jest ogromnym obciążeniem emocjonalnym. Często nie zdają sobie sprawy, że trądzik można leczyć i zapobiegać jego powstaniu, stosując odpowiednią profilaktykę i leczenie.

Jak można zwalczyć trądzik?

Najlepszym sposobem jest wizyta u lekarza i kompetentnej kosmetyczki.

Jak dbać o cerę w wieku gimnazjalnym?

Aby skóra była nieskazitelna, powinniśmy dbać o cerę, nie zapominając o etapach pielęgnacyjnych :

1. ETAP-MYCIE
2. ETAP-TONIZACJA
3. ETAP-NAWILŻENIE
4. ETAP-MATOWANIE
5. ETAP-WYSUSZENIE
6. ETAP-OCZYSZCZENIE I NORMALIZOWANIE

Czy poleca Pani zabiegi w gabinecie na twarz z trądzikiem? Jeśli tak, to jakie?

Tak, jak najbardziej polecam zabiegi pielęgnacyjne na twarz do cery tłustej i mieszanej, które hamowałyby aktywność gruczołów łojowych, nie wykazując przy tym efektów ubocznych.

Czy nastolatki mogą stosować maseczki? Jakiej?

Mogą stosować, a nawet powinny. Cera sucha objawia się niską zawartością wody w naskórku. Przyczyną jest szorstkość i matowa, napięta skóra. Może występować uczucie pieczenia. Kremy na dzień i na noc powinny zawierać składniki nawilżające, ochronne i poprawiające odnowę bariery ochronnej naskórka.

Natomiast maski i preparaty przystosowane do cery tłustej i trądzikowej powinny zawierać składniki bakteriobójcze, bakteriostatyczne i przeciwzapalne.

Pielęgnacja cery mieszanej jest kłopotliwa. Stosuje się preparaty pielęgnacyjne podwójne, tzn. inne na partie tłuste, inne na suche.

Czy odżywianie ma wpływ na cerę?

Oczywiście. Jednak często o tym zapominamy. Dbalność o skórę to oczyszczanie, nawilżanie i odżywianie.

Co należy spożywać, aby mieć ładną cerę, włosy i paznokcie?

Przede wszystkim białko. Warto wybierać białka pełnowartościowe, zawarte w jogurcie naturalnym, kefirze, maślanie i rybach. Kwasy te również znajdziemy w oleju z siemienia lnianego, pestkach dyni. Kolejnym składnikiem jest woda. Wraz z wiekiem spada udział wody i zwiększa się udział tłuszczu. Powinno się pić 1,5 l wody dziennie, zieloną herbatę. Ważnym składnikiem jest cynk, pierwiastek zdrowia i młodości. Znajdziemy go w owocach morza, w rybach, pestkach dyni. Niezdrowa żywność, Fast-Foody, alkohol, papierosy, słodczyce powodują zachwianie naszej gospodarki w organizmie, co wiąże się z problemami skórnymi.

Czy makijaż nie szkodzi cerze nastolatki?

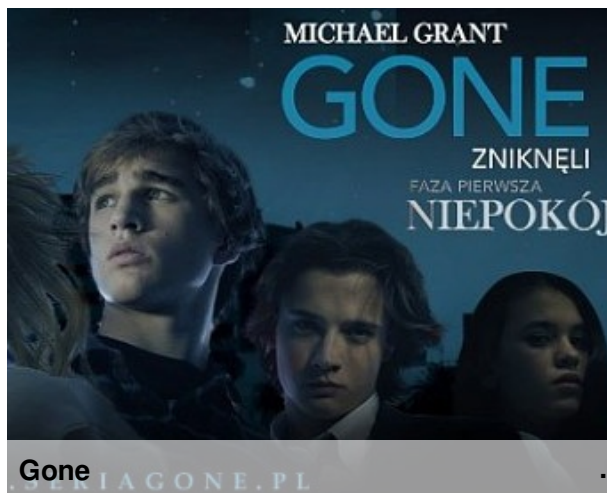
Na pewno nie powinien to być mocny makijaż, bo w młodym wieku przyspiesza starzenie się skóry. Nastolatkom polecam lekkie kremy typu BB-koloryzujące lub preparaty pielęgnacyjne dobrane do odpowiedniego rodzaju skóry.

Czy chłopcy też powinni odwiedzać gabinet kosmetyczny?

Tak, chłopcy mogą i powinni korzystać z takich samych zabiegów pielęgnacyjnych jak dziewczyny. Wywiad z Agnieszką Popławską z gabinetu " KOSMED " w Białej Podlaskiej przeprowadziła Dominika Dorosz

HOPy w tym numerze przyznajemy:

- Michałowi Pyrce za tytuł laureata w olimpiadzie matematycznej i konkursie j. niemieckiego
- Michałowi Pyrce i Amandzie Brzezińskiej za awans do finału konkursu ortograficznego *Polszczyzna nie płata nam figli*
- Dniowi Bamboszka wymyślonego przez uczniów
- Organizatorom konkursu *Mikołaj Kopernik - prymitywne przyrządy astronomiczne a tak zadziwiające rezultaty*
- uczniowie kl. 1a, 2b, 3a za przedstawienie o życiu M. Kopernika



Z pamiętnika chłopaka (próby młodego rapera)

Wszelkie trudności pokonałem, wiarę w siebie odzyskałem. Chociaż na dnie już leżałem, to się nigdy nie poddałem. Moje życie się zmieniło, aż się serce ucieszyło. Po co do mnie skakałeś, potem w nocy oberwałeś. I po co słabszego kozaczycie, przecież sami widzicie, że ma zniszczone życie. Lepiej zamknij się bałwanie, bo na Arktyce ciągnąć będziesz sanie. To było tylko puste gadanie, i niechaj tak zostanie, bo od twoich ziomków będę miał porządne lanie. Chodzę do szkoły na Woli, nawet moich rapów nie doceniają, tylko niestworzone rzeczy na mój temat gadają. Pilnujcie lepiej siebie, popracujcie nad milczeniem. I zostawcie Białego, on wam nic nie zrobił złego. Biały

Gone- Zniknęli

Czy ktoś z Was zastanawiał się kiedyś, jak by wyglądał świat, gdyby wszyscy dorośli w jednej sekundzie zniknęli? Michael Grant postanowił poszukać odpowiedzi na to pytanie.

W Perdido Beach znikają wszyscy, którzy ukończyli 15 lat. Miasteczko jest otoczone murem, zwanym ETAP-em. Sam, Astrid, Quin i Edilio chcą poznać przyczyny Apokalipsy. Zagadkę stanowi też autystyczny 6-letni brat Astrid- Pete. Ponadto część nowego społeczeństwa zyskuje moce. Świat bez rodziców nie przypomina jednak beztrudnej sielanki- milkną telefony, Internet przestaje działać, programy telewizyjne nie odbierają. Dochodzi do starcia dwóch złowrogo nastawionych do siebie szkół. W dzieciach budzą się najgorsze instynkty. Trudno jest pozostać sobą. Sam próbuje zaprowadzić porządek, lecz musi się spieszyć. Niedługo obchodzi swoje piętnaste urodziny...

Niepowtarzalna fabuła wciąga czytelnika już od pierwszych stron. Książkę czyta się szybko i z zaciekawieniem. Bohaterowie są bardzo ciekawi, kontrastują ze sobą, co tworzy jeszcze bardziej napiętą atmosferę. Jest w niej mnóstwo nieprzewidzianych zdarzeń. Można się dosłownie „wciągnąć”. Ta książka jest naprawdę warta uwagi.
Natalia Górka

BEĆce otrzymują:

- "tłumy" na szkolnej dyskotecie i na balu gimnazjalnym
- kibolskie ryki i okrzyki wznoszone przez... wiadomo kogo i wiadomo gdzie
- złodzieje sprawdzianów
- debata sportowa *Moja wymarzona lekcja wf*
- marazm klas trzecich przed egzaminami - obudźcie się, bo już czas najwyższy!

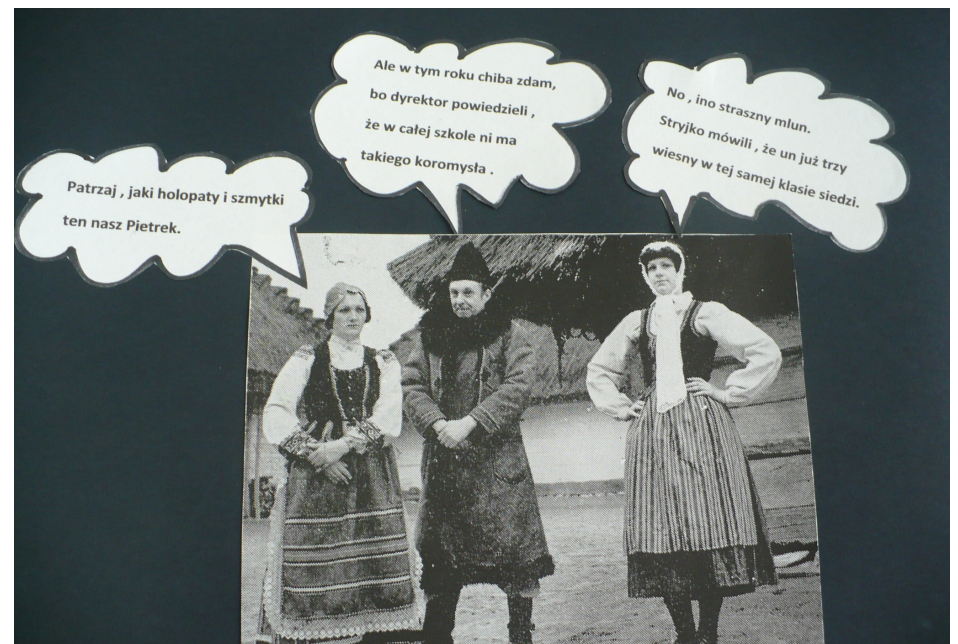
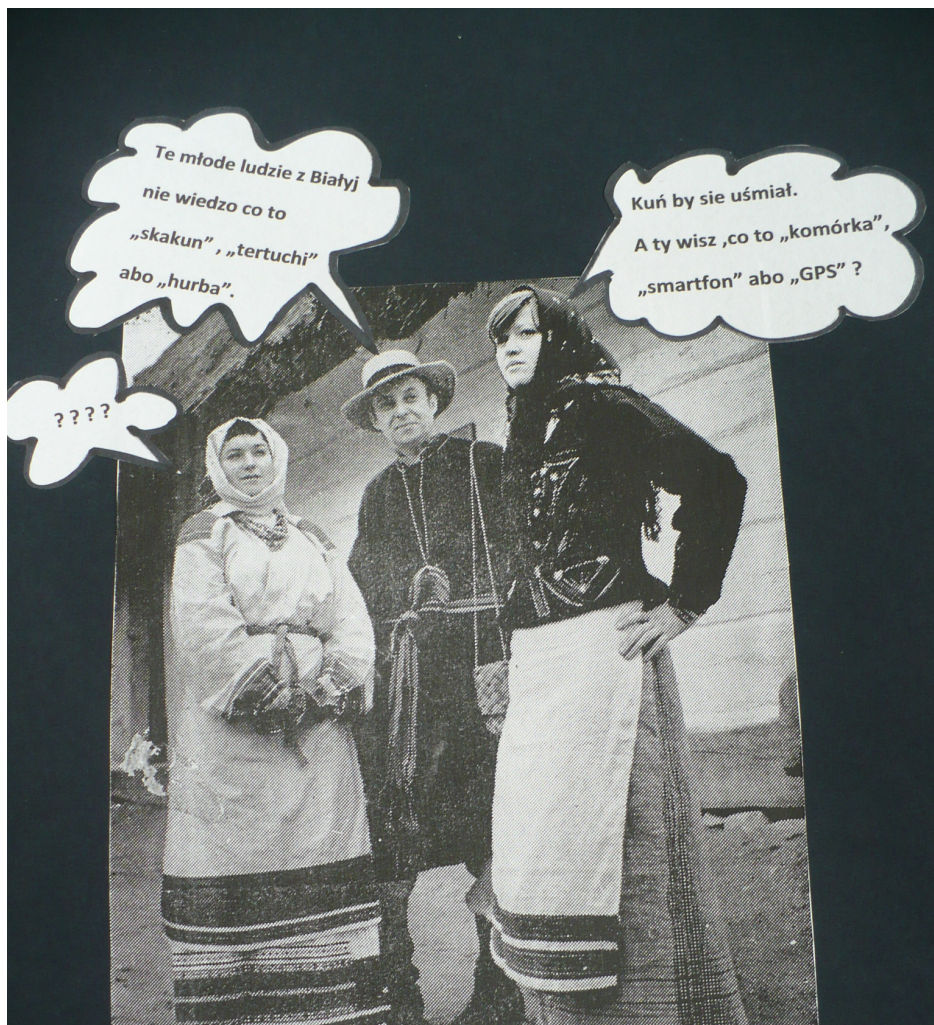
A tak przy okazji: Uprzejmie przypominamy, że ławki na korytarzu służą do siedzenia, więc siadajcie na nich, nie rzucajcie, nie żonglujcie nimi...

Jak złowić ducha

20 lipca 2013r. Marian O. udał się na ryby nad Bug. Zdecydował, że połów zacznie w miejscowości Pratulin. Dotarł tam o godzinie 5.30. Planował zejść nad wodę obok zabytkowego kościółka. Jest to sanktuarium męczenników, którzy oddali tu życie w obronie naszej wiary. Marian zaparkował obok kościoła. Dokoła była cisza. Gdzieś tam rosły wysokie topole, ale krajobraz stanowiły przeważnie pola. Wśród traw stały ule. Wysiadł ze swojego terenowego auta i przeciągnął się. Nasłuchiwał szumu rzeki. Po chwili zaczęły nieśmiało odzywać się pojedyncze ptaki. Otworzył tylne drzwi żeby wyjąć swój sprzęt wędkarski.

Nagle mężczyzna poczuł bardzo mocne uderzenie w plecy. Natychmiast odwrócił się, ale nikogo nie było. Zaniepokojony spojrzął na kościół. Przeżegnał się i wszedł do auta. Wędkarz zdecydował, że lepiej jeśli pojedzie gdzie indziej. Gdy wyjechał z zakrętu, jego oczom ukazała się ceglana ściana, której wcześniej tam nie było. "Całe szczęście, że jechałem powoli, bo pewnie bym się rozbił", wspominał podczas spotkania z kolegami. Marian O. na szczęście wyszedł cało z opresji, ale do końca dnia nie pojechał na ryby.

Czy za wydarzeniami w Pratulinie mogły stać siły nadprzyrodzone? Sam tam czasem jeżdżę, ale nic takiego mnie nie spotkało. Jeśli jesteście ciekawi, sami sprawdźcie, czy faktycznie coś tam straszy, jeśli tak, to czekamy w redakcji na listy z opisem wydarzeń, jakie Was tam spotkały. Możecie też przysłać całkiem nowe historie. Być może znacie kogoś, kto był świadkiem podobnych zdarzeń. Jeśli tak, to piszcie!



Komiks po podlasku

Ola Sieńczyk i Milena Nowak



Fotokonkurs

redakcja

Fotokonkurs

Rozpoznaj nauczyciela z fotografii. Zgłoś się jak najszybciej do niego i odbierz pączka w nagrodę!

Obraz pradziadka

W moim domu najcenniejszym przedmiotem jest pewien obraz, z którym wiąże się taka oto historia...

W czasie II wojny światowej mój pradziadek pomógł pewnemu człowiekowi, za co otrzymał obraz i kilka drobiazgów. Obraz został pięknie oprawiony i powieszony nad łóżkiem mojej, małej jeszcze wtedy, babci.

Pewnej nocy, przyśniła się jej straszliwa burza, a na domiar złego, szkło ramy pękło i posypało się na rozbudzoną babcie. Na szczęście, nic jej się nie stało, jednak obraz wylądował w stodole, gdyż jej rodzice stwierdzili, że lepiej będzie się go pozbyć.

Przez wiele lat leżał ukryty i niszczał. Przez ten czas porobiły się zacieki, lecz moja babcia go uprała i schowała. Później został przekazany mojej mamie, a mimo lekkiego zniszczenia, jest naprawdę bardzo piękny. Wciąż jest widoczna na nim pustynia, wielbłądy i przedstawione ludzkie życie. Na niebie pozostały resztki samolotu, który jednak napawa mnie lekkim strachem.

Mam nadzieję, że kiedyś ja stanę się właścicielką tego przedmiotu, bo mam do niego ogromny sentyment.

Dominika Nieścioruk

Stopka redakcyjna:

Opiekun redakcji:

K. Wróblewska

Zastępca red. nacz.:

Natalia Górską

Autorzy tekstów:

Natalia Górską.

Dominika Dorosz,

Kacper Markiewicz,

Magda Sznajder,

Kasia Adamiak.

W numerze wykorzystano zdjęcia uczestników projektu edukacyjnego *Biała na Podlasiu, poznaj i pokochaj*: Sandry Oli Bukowskiej i Natalki Kondratiuk